



JÓZEF PEYRE, utalentowany powieściopisarz francuski otrzymał tegoroczną nagrodę Goncourtów w Paryżu.

WYDANIE:

Cena 10 groszy

EXPRES

WIECZORNY ILLUSTRUJANY.



RICKETT, słynny bankier angielsko-amerykański, otrzymał od Negusa nowe koncesje w Abisynji.

ROK XIII.

NIEDZIELA, 15 GRUDNIA 1935 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 349

POŁOWA WIĘZNIÓW ODZYSKA WOLNOŚĆ!

Tylko 20 przestępców politycznych nie zostało objętych amnestją Sejm uchwalił amnestję w dniu wczorajszym

Warszawa, 15 grudnia. W dniu wczorajszym pod przewodnictwem wicemarszałka sejmu Podolskiego zebrała się komisja prawnicza, która rozpatrywała projekt ustawy o amnestji. Referat w sprawie amnestji wygłosił poseł dr. Madeyski, wskazując na to, że sze, dzięki czemu państwo może sobie nowa konstytucja czyni państwo silniej-pozwolić na darowanie przestępcom kary. Z drugiej strony ciężka sytuacja gospodarcza sprzyja powstawaniu przestępstw, spowodowanych nędzą i dlatego amnestja w tej dziedzinie jest również wskazana.

Po referacie rozwinęła się obszerna dyskusja. Z ciekawszych należy zanotować głos posła Szczepańskiego, który dał wyraz swemu przekonaniu, że ustawa o amnestji jest zbyt wąska i brak w niej przepisów, dotyczących zmiany kary śmierci na dożywotnie więzienia. Skończył poseł dr. Zaklika twierdził że nie wolno udaremniać przestępcom politycznym powrotu z zagranicy a trzeba znaleźć kompromis i umożliwić im powrót do kraju w ten sposób, że byłby wyznaczony termin, do którego mieliby się zgłosić dla odbycia kary. Kara ta wówczas byłaby im zmniejszona. Następnie dr. Zaklika twierdzi, że ustawa amnestyjna jest zbyt szeroka w stosunku do przestępstw popełnionych z chęci zysku, a więc kradzieży.

Adwokat Olszewski z Mławy wypowiedział się przeciwko pewnym głosom, domagającym się zniesienia obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej. Fakt, iż istnieją jeszcze elementy wicherzycielskie zmusza do utrzymania obozu izolacyjnego. Poseł Morawski domagał się, aby niektórym więźniom umożliwiono pobyt we więzieniach do odby-

cia kary, jeżeli zmusza ich do tego sytuacja materialna.

Na zakończenie zabrał głos prokurator Artur Miller, jako przedstawiciel ministerstwa sprawiedliwości. Stwierdził on, że amnestja jest bardzo duża, al-

bowiem zakresem swym obejmuje 99% przestępców. Około 50 proc. osób znajdujących się we więzieniach, a więc 30.000 ludzi znajdzie się na wolności. Przestępcy polityczni prawie w 100 proc. skorzystają z dobrodziejstwa amnestji. Nieob-

jętych amnestją pozostanie tylko 20 osób. Są to prowodyrzy, którzyby wkrótce po opuszczeniu więzień wrócili do nich za wciąganiem do spisku młodzieży.

Po dyskusji projekt o amnestji został uchwalony w trzecim czytaniu.

„Żywa pochodnia” w domu przy ul. Piotrkowskiej 55 Na młodej służącej zapaliła się odzież

Łódź, 15 grudnia. (gr) Straszny wypadek zdarzył się wczoraj wieczorem w mieszkaniu p. Głogowskich przy ul. Piotrkowskiej 55.

Około godz. 5-ej ppół. usłyszeli domownicy przeraźliwe krzyki, dobywające się z kuchni. Nim zdążyli zorientować się w sytuacji, wybiegła ich służąca 19-letnia Jadwiga Kaczmarkówna na korytarz i wijąc się z bólu wypadła na klat-

kę schodową.

Na nieszczęśliwej dziewczynie paliła się odzież.

Już po kilku minutach lokatorzy tego domu byli świadkami straszliwej sceny. Młoda dziewczyna, cała w ogniu, rzuciła się na kupe śniegu i tarzała się w nim, pragnąc ugasić płoną- cą odzież.

Nadbiegli ludzie, pragnąc przyjść

nieszczęśliwej z pończocą, oblewali ją zimną wodą.

Ktoś zawiadził pogotowie Czerwonego Krzyża. Dyżurny lekarz skonstatował ciężkie poparzenie lewej strony ciała i w stanie groźnym przewiózł „żywą pochodnię” do szpitala Ubezpieczalni społecznej.

W godzinach nocnych stan Kaczmarkówny uległ pogorszeniu.

Porwanie „króla cukru” w Hawanie Wojsko w pościgu za bandytami

New York, 15 grudnia. Jak donoszą z Hawany, nieznanymi sprawcy porwali najbogatszego czło-

wieka na wyspie Kubie. Jest nim se-njor Mikolaj Castano, właściciel olbrzymich plantacji cukrowych i rafinerij na

Kubie. Castano liczy 66 lat. Został on porwany w chwili, gdy jechał samochodem ulicą Calzada po przedmieściu miasta Vedado, w którym znajdują się wille i pałace arystokracji kubańskiej. Na auto jego najeżdżał inny samochód, z którego wysiadło czterech mężczyzn. Pod groźbą rewolwerów zmusili „króla cukru” do zajęcia miejsca w swoim samochodzie, poczem odjechali w nieznanym kierunku.

Porwanie króla cukru wywołało wielkie poruszenie. Zainteresowały się nim najwyższe czynniki rządowe, które poleciły użyć wojska w pościgu za bandytami. Przy pomocy licznych oddziałów przeprowadzono rewizje we wszystkich domach w Hawanie, jednak bezskutecznie. Dziennikom miejscowym zabroniono donosić cokolwiek o porwaniu. Niektórzy przypuszczają, że uprowadzenie jego ma tło polityczne. Co się stało z milionerem narazie nie wiadomo, ponieważ władze jak i rodzina odmawiają udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień w tej sprawie.

Morawska Ostrawa, 15 grudnia. (PAT) Obrońca harcerza Jana De-longa, skazanego przez sąd czeski na 18 miesięcy więzienia wniósł skargę kassacyjną przeciw wyrokowi.

Zderzenie wozu z tramwajem 5 osób uległo potłuczeniu

Łódź, 15 grudnia. (gr) Podczas zderzenia wozu z tramwajem przy zbiegu ul. Andrzeja i Al. Kościuszki wypadło z furmanki 5 osób, skutkiem czego odniosły one ogólne potłuczenia ciała.

Na wozie znajdowali się mieszkańcy Kutna. W czasie dochodzenia ustalono, iż fatalne zderzenie nastąpiło z winy

woźnicy, który nie bacząc na sygnały ostrzegawcze motorniczego, wjechał z całym impetem na wagon tramwajowy, dążący ul. Andrzeja w kierunku ulicy Piotrkowskiej.

Lekarz pogotowia miejskiego udzielił pomocy 5-ciu poszkodowanym kmiotkom.

Wóz został doszczętnie zdruzgotany.

80-letnia staruszka zginęła Cierpi na zanik pamięci wskutek uwiadu starczego

Łódź, 14 grudnia. (gr) — Zamieszkała przy ul. 28 Pułku Strzelców Kaniowskich 8. 80-letnia Bluma Kawalek, przepadła bez wieści.

Staruszka zamieszkiwała u swej córki, Sroki, a przed 5 dniami bawiła z wizytą u jednego z lokatorów przy Al. 1-go Maja 16. Od chwili opuszczenia przez nią mieszkania znajomych, wszelki ślad po niej zaginął.

W czasie poszukiwań przez policję natrafiono na jakąś nieprzytomną kobietę, znaną na ulicy, którą umieszczono w szpitalu w Radogoszczu.

Rodzina zaginionej udała się do szpitala, jednak w staruszce nie poznano Blumy Kawalek. Przebywająca w szpitalu kobieta jest prawdopodobnie również poszukiwaną przez rodzinę osobą, gdyż obie cierpią na zanik pamięci wskutek uwiadu starczego.

Smierć

spowodu nadużycia alkoholu

Łódź, 15 grudnia.

(gr) W bramie przy ul. Rzgowskiej nr. 105 znaleziono w dniu wczorajszym zwłoki młodego mężczyzny, którego nazwiska nie zdołano narazie ustalić.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia miejskiego stwierdził śmierć wskutek spożycia nadmiernej ilości denaturatu.

Jak wynika z zeznań okolicznych mieszkańców, tragicznie zmarły mężczyzna, nałogowy alkoholik, często pojawiał się w ich stronach i z braku pieniędzy na wódkę, upijał się spirytusem skażonym.

Zwłoki przewieziono do prosektorjum miejskiego.

PAT i PATACHON

NOWY GWIAZDKOWY ALBUM 1935

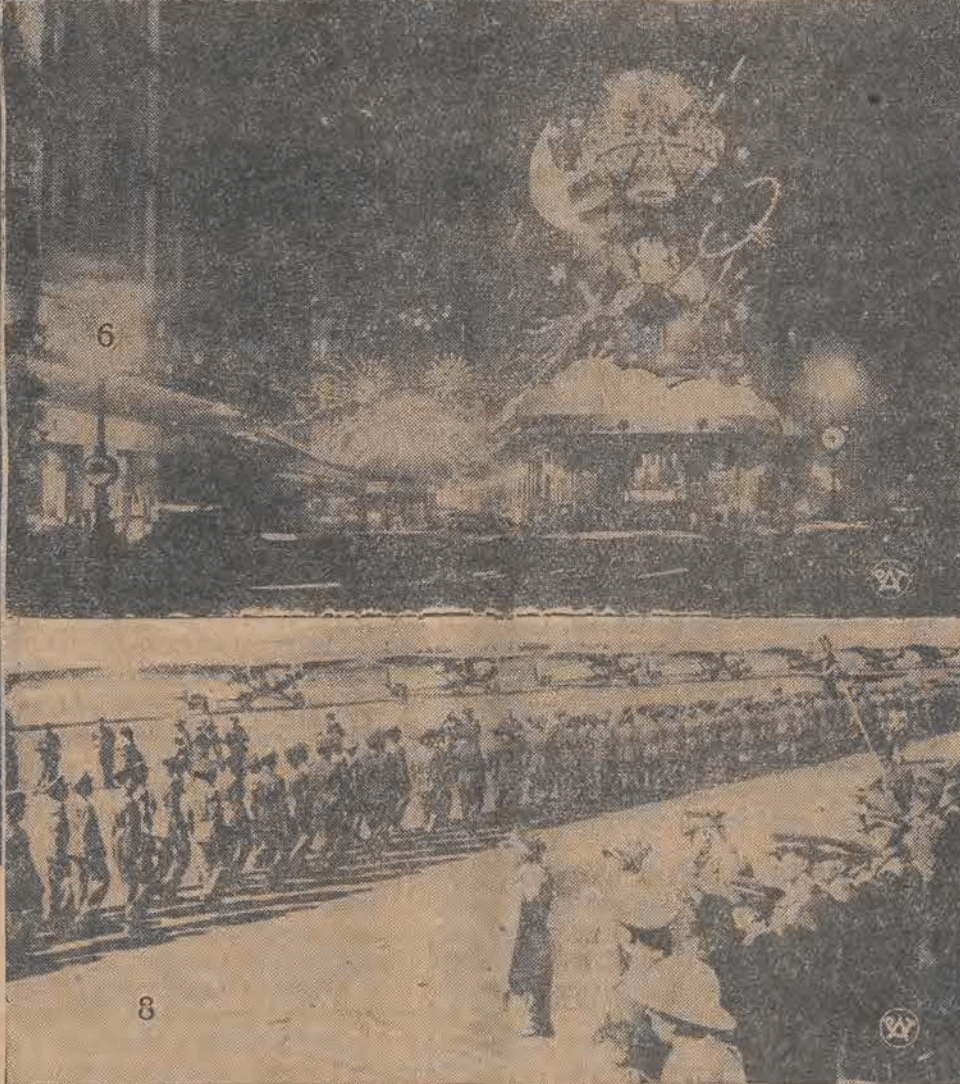
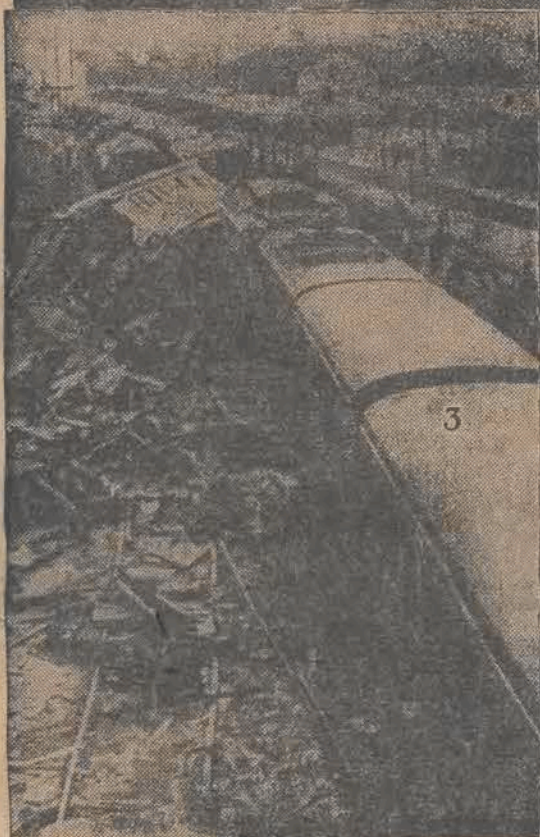
NIEZNANE PRZYGODY dwóch przyjaciół ulubieńców całego świata

Najodpowiedniejszy upominek Gwiazdkowy

Cena 50 gr.

Do nabycia u wszystkich sprzedawców pism.

Do nabycia u wszystkich sprzedawców pism



Przez obiektyw fotografa

1. — JAPONJA SIEGA PO PÓLNOCNĄ CHŁNĄ. Na zdjęciu widzimy potężny pociąg pancerny, na którym oddziały japońskie zdobyły Feng-tai, położony zaledwie w odległości 20 km. na południe od Pekinu.

2. — JAK WALCZONO ONGIŚ Z KOLEJĄ ŻELAZNĄ. Wprowadzenie w życie kolei żelaznych napotkało przed stu laty na poważne sprzeciwy ze strony niektórych kół, przybierając niejednokrotnie groteskowe formy. Tak naprz. kolegium lekarskie w Bawarii ogłosiło, że jazda pociągami wywołuje niebezpieczne zaburzenia mózgu. Na zdjęciu karykatura, mająca odstraszyć publiczność od korzystania z tego „djabelskiego wymysłu”.

3. — KATASTROFA KOLEJOWA W ITALII. Na północ od Neapolu, we Fratta Magliore zderzyły się dwa pociągi. Cztery osoby zostały zabite, pięćdziesięciu pasażerów rannych. —

4. — TRUDNO IM DOGODZIĆ. Na zdjęciu poskromicielka dzikich zwierząt godzi dwie pełne temperamentu pantery, z których jedna uważa się za pokrzywdzoną przy podziale jada.

5. — 100-LECIE KOLEJNICTWA NIEMIECKIEGO. Norymberga obchodziła ostatnio rocznicę założenia pierwszej linii kolejowej, która prowadziła z Norymbergi do Fürth. Na zdjęciu — jeden z pierwszych modeli lokomotyw niemieckich i (u dołu) trłumi współczesnej techniki „Latujący Hamburgczyk”.

6. — PARYŻ W NOCY. Iluminacja wielkich magazynów w dzielnicy Louvre'u w Paryżu.

7. — ANNY ONDRA W SPODNIACH. Ulubiona artystka komedii filmowych, Anna Ondra, wystąpiła w swych ulubionych spodniach w nowym filmie p. t. „Młody hrabia”.

8. — MARSZAŁEK BADOGLIO I MARSZAŁEK DE BONO. Nowomianowany Komisarz Afryki Wschodniej Marszałek Badoglio po przybyciu do portu w Massana witany przez marszałka de Bono.

9. — WYNALEZEK POLSKI UDAGADNIACZY DŁUŻSZĄ PODRÓŻ KOLEJĄ. Urząd Patentowy Rzplitej przyznał p. K. Piotrowskiemu z Łomży patent na „półkę podróżną”, sprzęt który może być łatwo zawieszony na półce bagażowej wagonu kolejowego lub innego pojazdu i służy do spania w pozycji siedzącej, lub jako stolik.

Dowódca armji rosyjskiej w. ks. Mikołaj Mikołajewicz

omal nie dostał się pod Łodzią do niewoli niemieckiej

Sensacyjny, a nieznany dotąd, epizod z bitwy pod Łodzią, który rozegrał się dnia 18 listopada 1914 roku

Nemezis dziejowa wiele spletała figlów w czasie ostatniej wielkiej wojny światowej. Ale najwięcej chyba dwóm nierozdzielalnym do czasu wielkiej wojny sprzymierzeńcom: Niemcom i Moskalom.

Czyż bowiem nie jest prawdziwym figlem, spletanym przez historję, że polskie miasteczko Skierniewice pod Warszawą jest w roku 1884 widownią dziejowego spotkania trzech cesarzy potęg ówczesnych: cara Aleksandra III, cesarza Austro-Węgier Franciszka Józefa I i cesarza Niemiec Wilhelma II, a w równo 30 lat później w tychże Skierniewicach, gdzie ów cesarz radził nad zapewnieniem Europie pokoju — rosyjski głównodowodzący Mikołaj Mikołajewicz tylko dzięki szczęśliwemu przypadkowi ratuje się od... popadnięcia w niewolę niemiecką...

Fakt ten opisuje w książkach o wojnie światowej na ziemiach polskich porucznik b. pułku huzarów niemieckich nr. 8, Djonizy Meyer.

Oficer ten dowodził w czasie bitwy pod Łodzią szwadronem 8 pułku huzarów i opisuje nieznaną dotychczas moment wielkiego niebezpieczeństwa, jakie groziło wielkiemu ks. Mikołajowi Mikołajewiczowi w okresie bitwy pod Łodzią w Skierniewicach.

Opis ten brzmi: „Oddział mjr. Ewalda posuwał się cicho w pochmurną noc listopadową w kierunku wschodnim na Skierniewice; nad ranem mjr. Ewald otrzymał meldunek... W miarę jak czytał — zmieniał się wyraz twarzy jego: w pałacu skierniewickim, gdzie zatrzymał się car, znajduje się obecnie głównodowodzący wielką armją nieprzyjacielską, sam we własnej osobie Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz. Padły rozkazy. Szwadron podzielił się na trzy części. W trzech grupach posuwał się szwadron w tym prawdziwym pochodzie śmierci. Jedna grupa wzięła galop na pocztę i dworzec, druga na kozłach na osłonę flanki, środkowa zaś grupa z dowódcą na czele wzięła kierunek na pałac skierniewicki. Na rynku powitała szwadron sotnia kozaków, gruchnęły salwy, padł trupem mjr. Ewald, d-ca wyprawy. Jeszcze salwa i brawurowym śmiałym wypadem huzarzy przepędzili kozaków. Droga do pałacu wolna. Przed pałacem stało auto, zapelnione oficerami rosyjskimi. Huzar Stein z Westfalji woła kolegów do ataku na auto... Zaraz, natychmiast, bo będzie za późno. Stein zrywa z kulbaki karabin, strzela do auta, celuje w oponę, pudłuje, raz jeszcze... też pudło... W tym z pałacu wybiega wysoki, postawny oficer, z haczykowatym nosem, charakterystyczną bródką, w szarym zielonkawym uniformie. Tylko pięćdziesiąt kroków dzieli go od huzarów niemieckich zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, w trzech krokach znajduje się w aucie, przygotowanym już do odjazdu. Auto rusza pełnym gazem w kierunku dworca, gdzie stoi już pod parą salonka carska pod osłoną pancerną... Brakuje sekundy... Gdyby mjr. Ewald żył... Ta sekunda decyduje. Auto zdążyło zbiec... Gwizd — i pancernka z salonką rusza... Drugi oddział huzarów znajduje się jeszcze przy poczcie... Niema kto odciąć odwrotu. Na tor kolejowy pada kilka granatów pędzi na swym rumaku w pościgu za autem bohater dnia huzar Stein. Strzela do pancernki, ale co tam... Wysypuje się w międzyczasie wielka masa wojska rosyjskiego, wybiegają z kozłach, pędzą zaskoczony nagłym i niespodziewanym atakiem niemieckim — sotnie kozackie. Niemcy dają sygnały do odwrotu... Tylko śmierci mjr. Ewalda przypisuje autor tych opisów, bezpośredni uczestnik słynnej ofensywy niemieckiej w listopadzie 1914 roku, iż Niemcy nie przeszkodzili ucieczce generalissimusa armji rosyjskiej. Niewiadomo, jakby potoczyły się koleje dalszych losów wojny rosyjsko-ni-

mieckiej gdyby Niemcom właśnie wtedy w Skierniewicach, udało się pochwycić do niewoli w. ks. Mikołaja Mikołajewicza. Inni autorzy swych wspomnień z okresu bitwy pod Łodzią ustalają, że brawurowy ten atak niemieckich huzarów i nieudane porwanie generalissimusa rosyjskiego, miało miejsce w dniu 18 listopada 1914 rankiem.

W tym z pałacu wybiega wysoki, postawny oficer, z haczykowatym nosem, charakterystyczną bródką, w szarym zielonkawym uniformie. Tylko pięćdziesiąt kroków dzieli go od huzarów niemieckich zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, w trzech krokach znajduje się w aucie,

przygotowanym już do odjazdu. Auto rusza pełnym gazem w kierunku dworca, gdzie stoi już pod parą salonka carska pod osłoną pancerną... Brakuje sekundy... Gdyby mjr. Ewald żył... Ta sekunda decyduje. Auto zdążyło zbiec... Gwizd — i pancernka z salonką rusza... Drugi oddział huzarów znajduje się jeszcze przy poczcie... Niema kto odciąć odwrotu. Na tor kolejowy pada kilka granatów pędzi na swym rumaku w pościgu za autem bohater dnia huzar Stein. Strzela do pancernki, ale co tam... Wysypuje się w międzyczasie wielka masa wojska rosyjskiego, wybiegają z kozłach, pędzą zaskoczony nagłym i niespodziewanym atakiem niemieckim — sotnie kozackie. Niemcy dają sygnały do odwrotu... Tylko śmierci mjr. Ewalda przypisuje autor tych opisów, bezpośredni uczestnik słynnej ofensywy niemieckiej w listopadzie 1914 roku, iż Niemcy nie przeszkodzili ucieczce generalissimusa armji rosyjskiej. Niewiadomo, jakby potoczyły się koleje dalszych losów wojny rosyjsko-ni-

W tym z pałacu wybiega wysoki, postawny oficer, z haczykowatym nosem, charakterystyczną bródką, w szarym zielonkawym uniformie. Tylko pięćdziesiąt kroków dzieli go od huzarów niemieckich zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, w trzech krokach znajduje się w aucie,

Nowe sztuczki spekulantów węglowych

Obniżyli płace roznosicielom i woźnicom, pragnąc w ten sposób pokryć swoje „straty“

Łódź, 14 grudnia. (k) — W składach węgla w Łodzi wybuchł bardzo charakterystyczny zatarg, na tle dokonanej obniżki cen węgla.

Po obniżce tej właściciele składów z węglem obniżyli płace roznosicielom węgla z 40 groszy do 20 gr. za odniesienie 50 kg. węgla. W ten sposób chcieli sobie pokryć swoje „straty“.

Poza tem hurtownicy obniżyli przeciętnie o 40 proc. płace woźniców, rozwożących węgiel po składach.

Wywołało to ostry zatarg i roznosiciele oraz woźnice udali się ze skargą do związku transportowców przy ul. Południowej 28, gdzie się zgrupowali.

W sprawie tej — jak się dowiadujemy — związek transportowców podejmuje energiczną akcję, mająca na celu ukrócenie wyzysku spekulantów węglowych. W tym celu na dzień jutrze-

szy zwołane zostało ogólne zebranie delegatów wszystkich punktów sprzedaży węgla w Łodzi, na którym omówiona zostanie sprawa podjęcia odpowiednich kroków.

Rozgoryczeni roznosiciele i woźnice grozą strajkiem.

REX -Kontynent -Atlantyk -Super-Reflex

oto idealne odbiorniki na każdą kieszeń i każde wymagania.

CENY PRZYSTEPNE DOGODNE RATY

Żadajcie bezinteresownego pokazu i prospektów RADJO-REICHER Piotrkowska 142.

Kontrola ubezpieczonych

Nie wszyscy pracodawcy zgłosili personel do ubezpieczenia

Łódź, 14 grudnia. (—) Jak się dowiadujemy. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi przystąpi w najbliższych dniach do kontroli wszystkich ubezpieczonych.

Kontrola ta będzie się odbywała w ten sposób, że specjalni urzędnicy zstrują wszystkie przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe w naszym mieście, celem ustalenia czy pracodawcy zgłosili pracowników swych do ubezpieczenia.

Okazuje się bowiem, że w wielu domach łódzkich pracują służące po kilka miesięcy i nie są zapisane do ubezpieczalni społecznej. Fakty takie mają również miejsce w sklepach i rozmaitych przedsiębiorstwach prywatnych.

W stosunku do pracodawców, nieprzestrzegających obowiązujących przepisów o zgłaszaniu pracowników do ubezpieczenia, stosowane będą represje.

Nagły zgon

Łódź, 15 grudnia. (gr) W mieszkaniu własnym przy ul. Grabowej 12 zasnęła nagle Stanisława Kozulewska. Zauważano do niej pogotowie miejskie. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził jedynie zgon. Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowno-lekarskich.

Nabytek, który się stokrotnie opłaca

Przeprisy na tanie wina, wódki i likiery domowe, domowe słodczyce, ciasta i cukry — jak zrobić sobie kapeluszik? jak tanio, praktycznie i elegancko przyozdobić mieszkanie?

„Kalendarz Expressu na rok 1936“

jest doskonałym podręcznikiem dla pań domu, prowadzących własne gospodarstwo, a dzięki licznym anegdotom, dowcipom, humoreskom, opowiadaniom, nowelom, artykułom, informacjom ze wszystkich dziedzin, przedewszystkiem zaś dzięki bardzo bogatej, urozmaiconej, interesującej treści, jest doskonałą lekturą na długie — wieczory jesienne i zimowe. DO NABYCIA U KAŻDEGO SPRZEDAWCY PISM W CAŁYM KRAJU.

Cena 1 zł. 20 gr.

W tym z pałacu wybiega wysoki, postawny oficer, z haczykowatym nosem, charakterystyczną bródką, w szarym zielonkawym uniformie. Tylko pięćdziesiąt kroków dzieli go od huzarów niemieckich zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, w trzech krokach znajduje się w aucie,

JAN WOJTYŃSKI



Odkąd używasz Allegro

Jesteś zawsze dobrze ogolony

Ta cudowna mała maszynka ostrzy na kamieniu i wygląda na skórcie wszystkie modele nożyków do golenia. Niezbędna, jeżeli chcesz się być ogolonym bardzo blisko skóry, nie zaoznajając jej.

- Allegro, mod. standard niklowany zł. 30.—
- Allegro, mod. standard oksydowany zł. 25.—
- Allegro, mod. specjalniejszy format zł. 16.—



Osełka Allegro, złożona z gładkiego kamienia i skórk o specjalnych składnikach, brzytwy, lecz przeciwnie, daje jej niedościgniętą jakość ostrze. Cena zł. 9.50.

W sprzedaży we wszystkich większych perfumeriach, oraz składach różnocyfnych. Bezpłatne prospekty w skl. gł. D/H Paryż—Warszawa, WARSZAWA, Pierackiego 18.

Wirtuoz w opresji

Artyści stają na straży bezpieczeństwa publicznego

Ludzie lubią interesować się cudzą własnością, dlatego kradzieże, a nawet napady rabunkowe nie są w wieku dwudziestym czemś nadzwyczajnym. Rabusie jednak, tak samo, jak każdy „przeciętny“ człowiek, mają swoje bardzo szczęśliwe okazje i swoje dni niepowodzeń.

O jednym takim, wyraźnie niefortunnym rabusiu opowiada film rysunkowy z Patem i Patachonem, w specjalnym, świątecznym wydaniu, zawierającym szereg jeszcze niedrukowanych filmów z Patem i Patachonem.

Album, w gustownej kolorowej okładce, przynosi ponadto bogaty zbiór anegdot i dowcipów. Do nabycia u każdego sprzedawcy pism w całym kraju. Cena 50 groszy.

Nowy system zapobiegania ciąży

Kalendarzyk dni „płodnych“ i „bezpłodnych“ Doświadczenia uczonych wykazały, że zajście w ciążę jest możliwe u kobiety tylko w ciągu kilku dni w miesiącu. Kalendarzyk w połączeniu ze specjalnym suwakiem automatycznie wykazuje te kilka dni „płodnych“, w czasie których należy zachowywać wstrzeźliwość. W pozostałe „bezpłodne“ dni miesiąca nie ma najmniejszej obawy zapłodnienia. Metoda ta jest najlepszą, gdyż daje całkowitą pewność, nie wymaga żadnych zabiegów, nie niszczy, jest nieszkodliwą dla zdrowia. — Cena kalendarzyka wiecznego wraz z suwakiem tylko zł. 2.95. Płaci się przy odbiorze. Wysyłka b. dyskretna. Adres: „Perfectwatch“, Warszawa, 1, skr. 453 W.



ZA BEZCEN!



Z powodu kryzysu oddajemy wartościowe i pożyteczne dzieła po cenach niebawale niskich: Dr. Müller: Lekarz domowy. Najbogatszy zbiór środków domowych na wszelkie choroby z licznymi ilustracjami zł. 1.—

Polski sekretarz dla wszystkich. Wzory listów prywatnych, ofert, podań, skarg i t. p. zł. 1.50

Sarouczek leżyka niemieckiego. Najłatwiejsza metoda. 240 stron druku zł. 1.—

Adwokat i doradca domowy: Zbiór najw. przepisów i ustaw, niezbędny w każdym domu. Wzory umów, aktów, podań do władz i urzędów, odwołań podatkowych, skarg sądowych i t. p. Obszerne dzieło zł. 3.—

Tania kuchnia na ciężkie czasy. Str. 127 zł. 1.—

Kodeks towarzyski jak należy zachowywać się w towarzystwie wg. wymagań życia? zł. 1.—

Miljon żartów, dowcipów, monologów zł. 0.50

Prof. Gerling: Dziewczyna, której za żonę brać się nie powinno, z wieloma ilustr. zł. 0.95

Jak wyjść z żałoby, lub ożenić się i być szczęśliwym w życiu małżeńskim? zł. 1.50

Dr. Spencer: Etyka stosunków picinowych zł. 0.75

Rozwój stosunków picinowych zł. 0.75

Grzechy młodości. Jak uwolnić się od szkodliwych następstw nadużytych picinowych zł. 1.80

Samogwałt u mężczyzny i kobiet zł. 0.75

Zboczenia picinowe w świetle nauki zł. 1.—

Fizjologia i patologia aktu picinowego zł. 1.—

Tajemnicze siły w miłości dla pań i panów. Sztuki i czary miłości zł. 1.20

Dr. Jodd: Choroby weneryczne, ich leczenie, zapobieganie. Wydanie nowe 1935 r. zł. 0.75

Sekretne sposoby małżeńskie zł. 0.75

Mężczyzna i kobieta w życiu picinowym zł. 1.—

Prof. Gubarew: „Najnowsze sposoby zapobiegania ciąży“. Ostatni wyraz wiedzy współczesnej! Nowość 1936 r.!! z wieloma ilustracjami zł. 1.20

Prof. Th. Brighton: Nowoczesne sposoby zapobiegania ciąży z 32 ilustracjami tylko zł. 2.50

Encyklopedia życia seksualnego dr. Jaff i Saldo. Całokształt zagadnień 6 tomów zł. 2.40

UWAGA: Zamówienia wykonywa się od 3 złotych wwyż. Do zamówień ponad 5 zł. Dodajemy niezwłocznie cenne premie-łospodzianki. Płaci się przy odbiorze. Adres: Wydawnictwo „PERFECTWATCH“, Warszawa 1, skr. 453 H.

Pod Wesołą Gwiazdą



Właścicielka sklepu: Pani, ten banknot jest fałszywy!...
Klient: To co?... Pani nie chce przyjąć fałszywych pieniędzy w tych ciężkich czasach?!

Rozwód

Do gabinetu znanego adwokata od spraw rozwodowych wpada pewnego dnia jakiś jegomość z przewiazaną twarzą.

— Dzień dobry!... Pan mi musi niezwłocznie pomóc! — zawołał już na progu zrozpaczony klient — Nie będę zgóry pytał o cenę, pieniądze w takich wypadkach, oczywiście, nie odgrywają żadnej roli... Ja już dłużej nie mogę wytrzymać... Pan rozumie, nie mogę... Jestem naogół bardzo cierpliwy i wyrozumiały, ale... to już jest ponad moje siły...

— No, dobrze... — odparł adwokat, przyglądając się uważnie gościowi. — Niech pan siada... Pan jest, widocznie, bardzo wzburzony... Przedewszystkiem zechce mi pan podać pewne dane.. Czy dawno pan jest już żonaty?

— Wczoraj?... I już dzisiaj pan jest u mnie?... No, no... Swego rodzaju rekord...

— Czemu się pan dziwi?... Gdyby pan wiedział co to była za noc poślubną... Takie były krzyki, że zbiegli się wszyscy sąsiedzi...

— Rozumiem... — bąknął adwokat. — Aha... Więc pan jest definitywnie zdecydowany?

— Oczywiście... Na co będę jeszcze czekał?... Powiedziałem sobie — raz trzeba z tem skończyć!

— Dobrze... Więc kiedy pan szanowny sobie życzy...

— Natychmiast!.. Niezwłocznie!.. Pan rozumie — żona czeka w domu...

— Uważam, że nie powinien pan wracać do żony... Mówię to na podstawie praktyki... Wizyta, złożona żonie, komplikuje i utrudnia całą sprawę...

— Co?!... Nie rozumiem!... Więc nie wolno mi nawet zobaczyć się z żoną?... — Wolalbym, żeby pan do niej nie wracał...

— Przepraszam... — odparł klient, zrywając się z krzesła. — W takim razie

Mój barometr

Czasy są dzisiaj niepewne
 Nawet pod względem pogody: —
 W grudniu czasami są burze,
 A w lipcu poważne chłody.

Wedle mojego sprawdzianu
 (Tanio, Bezpiecznie, Wygodnie)
 Każdy się może przekonać
 Jak dziś będzie popoda...

Gdy wstajesz, spójrz na swą żonę: —
 Jeśli ma groźne oblicze,
 Czeka cię straszny huragan,
 Którego skutków nie zliczę...

Gdy się do ciebie uśmiechnie
 Zgrabna, fertyczna służąca,

To znaczy: — w dzień będzie chłodno
 Lecz w nocy — bardzo gorąco!

Gdy się do wojny etjopskiej
 Ma wmieszać Liga Narodów,
 Należy liczyć się z burzą,
 Lecz tylko... w szklance wody.

Gdy słyszysz, że coś ma stanieć
 Od najbliższego miesiąca,
 Wiedz, że pogoda niepewna,
 Pochmurna i wahająca...

Lecz gdy ci zwiększą podatki,
 Wtedy pogoda jest znana: —
 Tendencja bezwzględnie stała,
 Zwyczajowa i mur-r-r-rowana!

KANT.

DZIWNY TYP.

Mój znajomy, pan Ksawery to dziwny typ. Spotkałem go przed miesiącem na ulicy. Deszcz lał jak z cebra. Ksawery miał jednak zamurzone czoło i skwaszoną minę.

— Czemu pan taki rozniewany!... — pytam.
 — A bo niech diabli wezmą taką pogodę! — burknął i uciekł.

Onegdy spotkałem go znowu na ulicy. Słońce świeciło, pogoda była cudowna. Ksawery miał znowu taką minę jakgdyby wracał z urzędu podatkowego.

— Czemu pan jest dzisiaj rozniewany?...
 — A bo niech diabli wezmą taką pogodę! — burknął znowu i chciał pójść dalej.

Ale zatrzymałem go za rękaw palta.

— Halt!... Nie pozwolę panu pójść dalej, póki mi pan tego nie wytłumaczy... Przed miesiącem padał deszcz, to rozumiem, ale dziś przecie jest słońce, dlaczego pan tak samo narzeka na pogodę?...
 — Nic dziwnego, że pan nie może tego zrozumieć... Ale ja to panu wytłumaczę... Widzi pan, jestem właścicielem kina i karuzeli... Gdy pogoda, pies z kulawą nogą nie zagłada do mego kina, a gdy deszcz pada, karuzel jest nieczynna...

dam sobie wyrwać zęb u innego dentysty!
 Adwokat otworzył szeroko oczy...
 — Ach, taaaaaaki!... Dlaczego pan od razu nie powiedział?... Dentysta mieszka o pietro wyżej!
 (m. e.)

ZDRADZIŁ SIĘ!

Wielka zabawa arystokratyczna na cele dobroczynne. W jednej z sal panowie grają w karty. Przy stoliku siedzi podupadły hrabia Gawronek, obok niego kibicuje baron Pętaczek. Z sąsiedniej sali dolatują dźwięki walca Straussa.

Ponieważ baron Pętaczek jest człowiekiem bardzo muzykalnym, więc pogwizduje sobie w takt orkiestry i w pewnej chwili, mając na myśli skrzypka, mruczy:

— Łobuz... Falszuje!
 Na to zwraca się ku niemu pobladły hrabia Gawronek drżącym szeptem:

— Panie baronie, błagam pana... Ani słowa nikomu... Ja mam pięcioro dzieci!...

ŁADNA RODZINKA

Alojzy lubi bardzo opowiadać dowcipy. Niezawsze cenzuralne.

— Czy narzeczony też opowiada swoje kawały? — zapytuje go przyjaciel.

— Owszem... — odpowiada Alojzy.

— No i jaki jest skutek?...
 — Mój przyszły teść śmieje się, gdy mu opowiadam dowcip, drugi raz śmieje się, gdy mu objaśniam, a trzeci raz, gdy zrozumie... A moja narzeczona śmieje się, gdy opowiadam i gdy objaśniam, natomiast, gdy zrozumie — jest oburzona!

POWIEŚCIOPISARZ.

Młody powieściopisarz przyniósł do redakcji powieść. Redaktor przejrzał i rzekł:

— Muszę panu powiedzieć, że pan pisze jak Zeromski...

— Dostawczy? — ucieszył się kandydat na zastępcę Zeromskiego.

— Tak... — potwierdził redaktor. — Bo Zeromski też pisał tylko po jednej stronie arkusza...



— Bardzo przepraszam, ale ja z panią nie mogę rozmawiać, bo jestem w kompletnym negliżu...

Orzechy do zarzycia

Zdemaskowanie mordercy

Pewien Szkot wyjechał w podróż poślubną ze swą żoną do Tyrolu. Zaraz pierwszego dnia młodzi małżonkowie udali się na wielką eskapadę górską. Po kilku godzinach Szkot z rozwiązaną czupryną, wielce zdenerwowany, wpadł do hotelu, oznajmiając, że żona jego spadła do doliny. Natychmiast udała się na poszukiwania ekspedycja ratunkowa, która odnalazła młodą kobietę martwą.

Policja przesłuchała męża nieszczęśliwej turystki, lecz ponieważ wypadek nastąpił w miejscu, gdzie rzeczywiście przebiegała była bardzo niebezpieczna, więc wszelkie podejrzenia co do jego osoby odpadły.

Pisma angielskie zamieściły fotografie Szkota z krótkim opisem wypadku tragicznej śmierci jego małżonki.

I oto na podstawie tej fotografii oraz kilku wierszy informacyjnych pod fotografią pewien człowiek w Londynie, który raz tylko w życiu widział owego Szkota i nie znał jego nazwiska, oświadczył stanowczo, że Szkot podstępnie wciągnął swą żonę w góry, by tam ją zamordować!

Zachodzi więc pytanie: — kto był owym człowiekiem, który tak szybko wykrył zbrodniarza i w jaki sposób mógł on jedynie na podstawie fotografii stwierdzić, że mordercą był mąż?...

ODPOWIEDŹ

Był to kasjer kolejowy, który sprzedał Szkotowi dwa bilety na jego podróż poślubną: — jeden bilet do Tyrolu, drugi zaś do Tyrolu i spowrotem.

AKTUALNY DOWCIP.

Kac i Kotek wchodzi do kawiarni.
 — Patrz pan, panie Kotek... Mówią, że kryzys, a tu w kawiarni tyle ludzi...
 — Czego się pan dziwisz, panie Kac, przecie jest amnestja...

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. GUSTAW KOHN
 specjalista
akuszer-ginekolog
 UL. PIŁSUDSKIEGO 51, tel. 170-03.
 Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

Dr. KLINGER
 SPEC. chor. SEKSUALNYCH
 wenerycznych i skórnych (włosów)
 ANDRZEJA 2, telefon 132-28.
 przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.

Dr. H. Hammer
 Akuszer - Ginekolog
 przeprowadził się na ul.
 11 LISTOPADA 32 (róg Gdańskiej).
 Telef. 128-39 od 3-7 wiecz.

Dr. med. Wołkowyski
 spec. chor. wenerycznych, skórnych
 i pęciowych.
 Cegielniana 11, tel. 238-02
 od 8-12 i od 4-9 w niedz. i święta od 9-1

Dr. ŁAGUNOWSKI
 spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych
 (Gabinet Roentgen- i światłolecznicy)
 PIOTRKOWSKA 70, Telefon 181-83.
 Od 8-10, 1-2-30 i 6-9 w. w św. 10-1.

Dr. MED.
S. Kryńska
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
 (kobiety i dzieci)
 SIENKIEWICZA 34, telefon 146-10
 przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

DR. MED. MARJA
LEWINSONOWA
 CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE
 Piotrkowska 88 tel. 143-63
 Kosmetyka lekarska
 pielęgnowanie cery i włosów,
 Godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

Gabinet Kosmetyczny
B. BURZYŃSKA
 ul. Piotrkowska № 132,
 tel. 138-55, front i p.
 Ceny przystępne.
 Porady bezpłatne

DR. MED.
M. GLAZER
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
 Zachodnia 64, tel. 185-49
 przyjmuje od 12-2 i od 7-8.30 wiecz.
 w niedziele i święta od 10-12 wpoł.

DOKTOR
Mikołaj Bornstein
 CHOROBY KOBIECE
 I POŁOŻNICTWO
 przeprowadził się na
 PIOTRKOWSKA Nr. 292
 (Plac Reymonta)

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
 przyjmuje od 10-11 i od 6-8 po poł.
 Piotrkowska 51 121-23

Dr. ŁUCJA MAKOWER
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
 (kobiety i dzieci) POWRÓCIŁA
 WÓLCZAŃSKA 117. Telefon 149-39
 Przyjmuje od 8-11 rano i od 6-8 w.
 w niedziele i święta od 8-1-ej.

LECZNICA OMEGA
 GŁÓWNA 9, tel. 142-42
 Przyjmują lekarze we wszystkich specjalnościach. — Gabinet dentystryczny. Analizy lekarskie, zastrzyki Roentgen lampa kwarcowa. Porada 3 złote.

Doktor TREPMAN
 specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych
 Zawadzka 6 tel. 234-12
 8-12, 2-4, 6-9 wiecz.

Dr. MED.
M. TAUBENHAUS
 AKUSZER - GINEKOLOG
 Zgierska 11, tel. 246-08
 Przyjmuje 8-10 r., 4-7 w.

Dr. MED.
M. TAUBENHAUS
 AKUSZER - GINEKOLOG
 Zgierska 11, tel. 246-08
 Przyjmuje 8-10 r., 4-7 w.

Dr. H. Gutschlad
 AKUSZER-GINEKOLOG
 ZACHODNIA 66 telefon 129-52
 Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 wiecz

Dr. Feldman
 akuszerka i choroby kobiece
 przyjm. od 11 do 1-ej ul. Zgierska 24
 miesz. przyw. KILIŃSKIEGO 113
 tel. 155-77.

Dr. HENRYKOWSKI
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
 TRAUGUTTA 9, tel. 262-98.
 od 8-11 i 6-9 w. niedz. i święta od 9-12.30

LECZNICA PIOTRKOWSKA 294
 przy przyst. tramw. pablan.
 2 razy dziennie przyjm. lekarze we wszystkich specjalnościach.
 GABINET DENTYSTYCZNY
 od 11 rano do 8 wiecz.
 PORADA 3 ZŁ.

Dr. med. **Niewiażski**
 Spec. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
 ANDRZEJA 5, telefon 159-40.
 Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. niedziele i święta 9-12.

Dr. Rundsztein
 AKUSZER-GINEKOLOG
 POMORSKA 7, telefon 127-84
 Przyjmuje od 8-10 r. i 4-8-ej.

DR. MED.
H. KRAUSKOPF
 AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECE
 Zgierska 15 tel. 113-47
 Przyjmuje od 8,30-10 zrana 4-8 w.

F. Kopciowska
 LEKARZ-DENTYSTA
 powróciła. Przyjmuje od 9-3-ej, GDANSKA 37, tel. 232-55 od 4-7-ej w. Lecznicy, PIOTRKOWSKA 294, tel. 122-89.

DOKTOR
H. Szumacher
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
 PIOTRKOWSKA 56, tel. 148-62.
 Od 9-1, od 5-9 pp.
 w niedziele i święta od 10-1.

„Najszybsza czeska” zmienia swą pleć Koubkowa zawsze odczuwała swe odmienne cechy. — Dziś Koubkowa unika rozmów szczególnie z dziennikarzami

(z) Po całym świecie rozniosła się wieść o tem, że słynna rekordzistka czeska Zdenka Koubkowa, posiadająca szereg międzynarodowych sukcesów, postanowiła zmienić swą pleć... Ta sensacyjna wiadomość sprawiła, że Koubkowa zainteresowały się już nietylko koła sportowe.

Rekordy swe zdobywała sportsmenka czeska bez żadnego — zdawało się — wysiłku. Wzrostu więcej niż średniego, wybitna się na tle swych współtowarzyszek podczas każdego biegu i garbiła się z lekka, aby niezbyt przy nich razić. Biegi jej wzbudzały ogólny podziw, a pewność zwycięstwa w finiszu, kiedy ostrem uderzeniem swej płaskiej piersi rozrywała taśmę, — zwracało ogólną uwagę.

Oddawna już Zdena Koubkowa czuła się niezupełnie pewnie w swej skórze. Peszyła się łatwo i starała uniknąć wspólnej garderoby podczas rozjazdów sportowych, w których jako rekordzistka i „najszybsza czeska” często brała udział.

Pewnego razu siedząc w kawiarni Koubkowa, czytała w angielskim czasopiśmie sportowym artykuł o kobietach-sportsmenkach. Czytała m. in.: „Należy stwierdzić, że kobiety-rekordzistki są przeważnie niezbyt czarujące i pociągające. Ich postać, ruchy i mięśnie — są tak podobne do męskich, że nieraz trudno je prosto od męczyzn odróżnić.

Typ współczesnej lekkoatletki nie posiada w sobie nic kobiecego. Od intensywnego urawiania sportu nawet głos ich się zmienia, nabierając głębszych i grubszych tonów. Kobiety winny byłyby stworzyć swe własne metody sportu i dyscypliny sportowej, ażeby nie tracić kobiecości i sex-appealu.

Rekordzistka czeska czytając te interesujące dla niej wywody, zapomniała o tem, że nic nie zamówiła. W tej chwili zbliżył się do niej kelner, a widząc wyłożone szarego sportowego kostiumu siedzącej Koubkowej, zwrócił się do niej: — Czem mogę panu służyć?

Koubkowa drgnęła i po krótkiej pauzie odparła:

Wysoka porażka hokeistów angielskich w Londynie

We czwartek wieczorem drużyna hokejowa Oxford — Canadians pokonana została w Berlinie przez reprezentację Berlina w stosunku 1:5 (0:1, 1:1, 0:3).

Ciekawy projekt turnieju piłkarskiego

Zarząd Węgierskiego Związku Piłki Nożnej przedłożył Związkowi Włoskiemu projekt ciekawego turnieju międzynarodowego. Byłby to turniej o puchar Europy dla drużyn, których gracze nie przekroczyli 25 lat życia, pomiędzy Austrią, Włochami, Szwajcarią, Czechosłowacją i Węgrami.

Rozmaitości ze świata

Czołowy tenisista niemiecki von Cramm weźmie udział w mistrzostwach amerykańskich w hali w Nowym Jorku w przyszłym miesiącu.

Primo Carnera zokautował w Buffalo w piątej rundzie boksera Brackeya.

Na miejsce p. Mahoneya, który w tych dniach złożył dymisję ze stanowiska prezesa Amerykańskiej Unji Atletycznej, wszedł ptk. Avery Brundage, przewodniczący Amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego.

Nowy przewodniczący Unji Amerykańskiej był gorącym zwolennikiem udziału Stanów Zjednoczonych w berlińskich Igrzyskach Olimpijskich.

— Poproszę o wodę mineralną. Siedząc przy szklance tej wody, sportsmenka „przetrawiała” treść przeczytanego przed chwilą artykułu, który wywarł na niej głębokie wrażenie.

— Jestem też taką kobietą, — szepotała do siebie. — Cóż mam zrobić, aby odnaleźć w sobie sex-appeal?

Gdy przywołała gestem kelnera, ten znów zapytał:

— Łaskawy pan zechce płacić?

Koubkowa zaczerwieńiła się po same korzenie swych krótkich, jasnych włosów i uściwszy szybko należność, dosłownie wybiegła z lokalu.

Podobny wypadek spotkał ją pewnego późnego wieczoru na ulicy Pragi, kiedy policjant zainteresował się osobą

przechadzającego się wolnym krokiem „młodzieńca”.

Decyzja Koubkowej była przygotowywana już oddawna — trudny był jednak pierwszy krok, zmierzający ku jej zrealizowaniu tej niecodziennej decyzji.

Jak wiadomo, Zdenka Koubkowa jest urzędniczką jednego z poważnych przedsiębiorstw sportowych w Pradze. Obecnie koleżanki jej mają wiele do roboty: muszą odpowiadać na liczne zapytania telefoniczne i przyjmować wizyty dziennikarzy.

Sama „bohaterka” nie chce z nikim rozmawiać, ani też udzielać jakiegokolwiek wywiadu.

Niebawem miejsce Zdenki Koubkowej zajmie pan Koubek...

Wspaniały sukces polskich szermierzy

Zwycięstwo w szabli i ramis w szpadzie w międzypaństwowym meczu z Niemcami. — Łódzianin Kantor najlepszym szpadzią

Warszawa, 15 grudnia. W sobotę wieczorem rozegrany został w Warszawie w gmachu Y.M.C.A. sensoryjny mecz szermierczy Polska — Niemcy. Mecz wywołał dość znaczne zainteresowanie i zgromadził około tysiąca widzów. Obecni byli m. in. ambasador Rzeszy von Moltke, przedstawiciel ambasady niemieckiej, kolonji niemieckiej w Warszawie, a ze strony Polskiej prezes Polskiego Związku Szermierczego ptk. Bałaban, prezes Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich ptk. Glabisz, gen. Burhardt-Bukacki, ptk. Gebel i inni.

Mecz w szabli o trzecią pozycję w Europie wygrała Polska zdecydowanie w stosunku 10:6. Stosunek pchnięć wynosił 67:52 na naszą korzyść. Z naszych zawodników najlepszą formę wykazali: Sobik i Papee.

Sobik pokonał Heina 5:2, Casmira 5:3, Essera 5:0, a przegrał nieznacznie z doskonałym Eiseneckerem 4:5. Segda wygrał z Heinem 5:2, z Esserem 5:3, a przegrał z Eiseneckerem 4:5 i z Casmirem 2:5.

Trzeci nasz zawodnik Papee odniósł zwycięstwo nad Esserem 5:2, nad Eiseneckerem 5:1, nad Casmirem 5:3, a przegrał z Heinem 2:5.

Dobrowski zwyciężył Eiseneckera 5:4, Essera 5:2, a przegrał z Casmirem

3:5 i z Heinem 2:5.

Sędziowali Niemiec Wall i polak Zabielski.

Drugie spotkanie w szpadzie pomiędzy Polską a Niemcami zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8. Stosunek pchnięć wynosił 34:34. Najlepszym szpadzią polskim był Kantor.

Z naszych zawodników Zaczek pokonał Ullmana 3:0, Rettiga 3:2, Geiwitza 3:1, a przegrał jedynie z Lerdonem 2:3.

Szempiński wygrał z Rettigiem 3:1, z Ullmanem 3:2, a przegrał z Geiwitzem 1:3 i Lerdonem 0:3.

Sobik przegrał wszystkie spotkania z Rettigiem 1:3, z Geiwitzem 2:3, z Lerdonem 2:3, z Ullmanem 1:3.

Kantor pokonał Lerdone 3:2, Geiwitza 3:1, Rettiga 3:1, a przegrał z Ullmanem 1:3.

Sędziowali Niemiec Casmir i polak Suski.

Zwycięstwo Polski nad Niemcami w szabli jest ogromnym naszym sukcesem, wskazującym, że w dalszym ciągu zajmujemy trzecią pozycję w Europie przed Niemcami. Dużym sukcesem jest również uzyskanie przez nas remisu z bardzo silną drużyną niemiecką w szpadzie.

Wiązanka kolarska

Menager Schmidt angażuje na własną rękę. Kiedy odbędzie się mecz Berlin—Warszawa

Zaproszenia jakie nadchodziły do Polski w sprawie udziału kolarzy naszych na zawodach w Berlinie pochodziły od menażera Schmidta, a nie Niemieckiego Związku Kolarskiego, jak przypuszczano.

Sprawa wyjaśniła się dopiero ostatnio. Okazało się, że obrotny menażer niemieckich kolarzy p. Schmidt — nasz dobry znajomy z obu biegów Warszawa — Berlin — postanowił w pozyskaniu kolarzy polskich na starty berlińskie działać na własną rękę i z pominięciem polskiego Związku. Wystąpił w tym celu listy do polskich zawodników (m. in. do Michałaka i Targońskiego), którym proponuje przyjazd do Berlina. Rozumie się, że nad nieformalnymi zaproszeniami przeszli wszyscy do porządku dziennego.

Należałoby zaznaczyć, by o praktykach p. Schmidta dowiedziały się władze niemieckiej magistratury kolarskiej — D. R. V., który napewno nie będzie tem zachwycony.

Obozy narciarsko-turystyczne

Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych Narciarskiego.

Wzorem lat ubiegłych Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych organizuje w okresie od dnia 24 grudnia 1935 roku do dnia 30 stycznia 1936 roku obozy narciarsko-turystyczne w Zakopanem dla mężczyzn i kobiet.

Obozy odbędą się w trzech turnusach: I turnus w okresie od dnia 24.12 35 do 2.1 36 r. II turnus w okresie od dnia 3.1 36 r. do 16.1 36 r. III turnus w okresie od dnia 17.1 36 r. do 30.1 36 r. Uczestnicy obozów powyższych podzieleni zostaną na dwie grupy narciarską i turystyczną. Dla grupy pierwszej odbędzie się kurs nauki jazdy na nartach dla początkujących pod kierownictwem instruktorów Polskiego Związku

Dla grupy turystycznej organizowane będą łatwiejsze i trudniejsze wycieczki.

Oplata, obejmująca wyżywienie i zakwaterowanie przez cały czas trwania obozu wraz z nauką jazdy na nartach wynosi przy pierwszym turnusie od zł. 20 do 28, przy drugim i trzecim od zł. 30 do 38.

Uczestnicy pokrywają dodatkowo z funduszu własnych kosztów kolei, korzystając jednak z 80 proc. zniżek kolejowych.

Zapisy na powyższe obozy przyjmuje i bliższych informacji udziela sekretariat Łódzkiego Robotniczego Komitetu Okręgowego przy ul. Południowej 28, tel. 263-44 codziennie w godzinach od 9 do 21 za wyjątkiem niedziel i świąt

Mistrz akademicki świata pokonany w Krakowie

Kraków, 15 grudnia.

Akademicki mistrz świata w koszykówce Y.M.C.A. z Rygi z Warszawy pojechała do Krakowa, gdzie rozegrała w sobotę dwa spotkania, przegrywając zarówno w siatkówce jak i koszykówce.

W siatkówce reprezentacja Krakowa złożona z zawodników Cracovii i Y.M.C.A. pokonała Łotyszów w stosunku 2:0 (15:2, 15:13).

W koszykówce krakowska Y.M.C.A. pokonała swoją imienniczkę ryską zdecydowanie 57:28 (36:14). Krakowianie górowali o klasę nad przeciwnikiem, demonstrowując piękną grę, prowadzoną w morderczym tempie od początku do końca meczu.

Mecz najlepszych zespołów kobiecych Krakowa w siatkówce zakończył się zwycięstwem Y.M.C.A. nad Olszą 2:1.

Martyna występuje z Legji

Reprezentacyjny obrońca Polski, Martyna zażądał ze swego macierzystego klubu Legji zwolnienia, które najprawdopodobniej otrzyma.

Według krążących pogłosek, Martyna nosi się z zamiarem wstąpienia do stołecznej Polonii.

Peterek w sądzie

Kraków, 15 grudnia.

W dniu 18 b. m. w sądzie krakowskim odbędzie się rozprawa przeciwko graczowi Ruchu, Peterkowi, o ciężkie uszkodzenie ciała zawodnika Cracovii, Wilhelma Górny, na meczu Cracovia — Ruch w Wielkich Hajdukach.

Echa meczu

Louis—Paolino

Jak już donosiliśmy, odbył się w dniu onegdajszym w Nowym Jorku mecz bokserski przy udziale pogromcy Baera murzyna Louisa. Przeciwnikiem jego był Paolino, a nie jak mylnie wydrukowano Carnera.

Jędrzejowska na Rivierze

Treningowy pobyt Jędrzejewskiej na Rivierze w bieżącym sezonie zimowym został definitywnie zdecydowany przez Zarząd PZLT. Wkrótce nastąpi ustalenie terminu wyjazdu.

Polonia wyjaśnia

Zarząd KS Polonii prosi nas o zaznaczenie, że klub ten nie zrezygnował ze współpracy z trenerem Smithem, a jedynie — posiadając własnego trenera p. Stamma, chciał odciążać pracę trenera Smitha na korzyść innych klubów w stolicy.

Propaganda łyżwiarstwa polskiego zagranicą

Światowy Związek Polaków Zagranicą wyraził zgodę na współpracę z Polskim Związkiem łyżwiarskim na polu propagandy łyżwiarstwa polskiego zagranicą.

W najbliższym czasie odbędzie się w tej sprawie konferencja, na której omówiony zostanie program działalności, w skład którego wejdzie ułatwienie startów naszym łyżwiarzom zagranicą itd.

Lista najlepszych tenisistów we Włoszech i Jugosławii

Włoski Związek Tenisowy opublikował listę najlepszych swoich tenisistów. Pierwsze miejsce zajmują łącznie Palmieri i Stefani, trzecie — Rado, czwarty — piąty Mangold i Tarini, 6) Quintavalle, 7) Canepelo, 8) Cesura, 9) Del Bono, 10) della Vida.

Panie: 1) Valerio, 2) Manzutto, 3) Luzatti, 4) Orlandini, 5) Frisacco, 6) Tonolli.

Jugosławia opublikowała najlepszych swoich 5-ciu tenisistów: 1) Puncce, 2) Pallada, 3) Kukuljevicz, 4) Schäffer, 5) Mikicz.

Codzienna nowelka „Expressu”

Zdrajca

W zacisznej kawiarence odbywała się poufna konferencja trzech przywódców meksykańskiej partji rewolucyjnej.

— Sprawa jest bardzo poważna — mówił Pablo Mobilez. — Nie ulega wątpliwości, że któryś z członków naszej organizacji pozostaje na usługach policji. Ostatnio ani jeden z naszych planów nie mógł być wykonany. Wszystkie zamachy zostały udaremnione przez władze. Nie ulega wątpliwości, że są one dokładnie informowane o całej naszej akcji.

— Oczywiście, że to jest robota jakiegoś szpicla — odpowiedział Alfonso Perez. — Przyznam się wam, że już od dość dawno staram się wytropić nędznika. Przeprowadzałem szczegółowe badania. Niestety bezskutecznie.

— Ja również oddawna zajmuję się tą sprawą — dodał Gil Strude. — Nasze zadanie jest bardzo trudne. Szpicel zdaje sobie sprawę, że go czeka śmierć i działa nadzwyczaj ostrożnie. Ale musimy go przylapać.

— Tak, musimy — odezwał się znowu Mobilez. — Dlatego właśnie was wezwałem do tej kawiarenki. Na dzień jutrzejszy zostało wyznaczone posiedzenie komitetu wykonawczego naszej organizacji. Pragnę za wszelką cenę przed tem posiedzeniem zdemaskować szpiega. Chciałbym razem z wami opracować plan działania.

— Czy masz jakiś projekt? — spytał go Strude.

— Narazie jeszcze nie. Ale sądzę, że w trójkę coś wymyślimy.

Zapadło milczenie.

— Moi drodzy — odezwał się nagle Perez. — To jest niezwykle projekt. Ale sądzę, że byłby najskuteczniejszy.

— Jaki projekt? — spytali towarzysze partyjni, spoglądając nań z wielkiem zainteresowaniem.

— Należy wyszukać kilkunastu młodych chłopców i zdobyć dla nich mundury policyjne. W czasie, gdy będzie się odbywało posiedzenie komitetu wykonawczego, rzekomi policjanci wpadną do pokoju z rewolwerami. Przed domem będą czekały samochody. Jestem pewny, że jeśli wśród członków komitetu wykonawczego istotnie znajduje się szpicel, będzie musiał się zdradzić. Być może, poprostu zdemaskuje się, przed rzekomym szefem oddziału policyjnego.

Mobilez i Perez milczeli przez parę chwil.

— Doskonale pomysł — powiedział pierwszy z nich. — Ale musimy znaleźć chłopców, których nie znają członkowie komitetu wykonawczego. O mundury nie będzie trudno.

— Sprowadzę kilkunastu członków z prowincjonalnej organizacji — rzekł Perez. — Mogę to załatwić w ciągu kilku godzin.

— Świetnie.

Po południu trzech przywódcy spotkali się po raz drugi.

— Mam już dziesięciu chłopców — oświadczył Perez.

— Przygotowałem mundury — powiedział Mobilez.

— O której godzinie przyjadą? — spytał Strude.

— Posiedzenie rozpoczyna się o czwartej po południu. Sądzę, że najlepiej będzie, gdy zjawią się o piątej — zdecydował Mobilez.

— Czy ty znasz osobiście tych chłopców? — zwrócił się Strude do Pereza.

— Nie. Ale na tych ludziach można polegać.

Nazajutrz o oznaczonej porze rozpoczęło się posiedzenie komitetu wykonawczego, w którym wzięło udział dwadzieścia osób. W kilkanaście minut przed piątą do sali wkroczyli policjanci. Uczestnicy zebrania sięgnęli po broń.

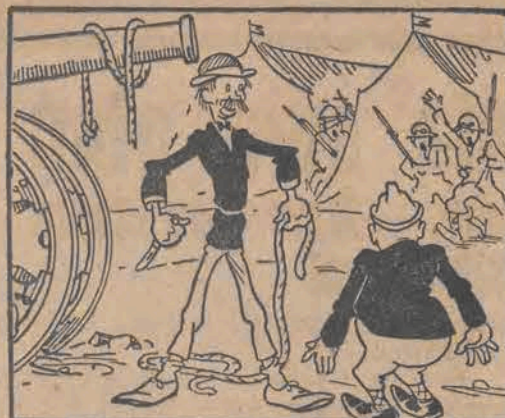
— Poddaję się! — zawołał Mobilez — podnosząc ręce.

Za jego przykładem, po krótkim wahaniu, poszli pozostali. Wszystkich uczestników zebrania umieszczono w samochodach.

Po upływie kilkunastu minut znaleźli się oni w... prawdziwym urzędzie policyjnym.

— To było jedyne wyjście — opowiadał Strude późnym wieczorem komendantowi policji. — Mobilez i Perez już zdawali sobie sprawę, że ktoś donosi władzom o ich poczynaniach. Nie mogłem dłużej grać na dwóch frontach.

Pat i Patachon



Pat: — Zawsze mówiłem, że trzeba mieć głowę na karku i scyzoryk w kieszeni... Teraz znowu jesteście wolni... Czego się gapisz jak pies na auto?

Patachon: — Bo... bo... patrz... tam już pędzi straż... nie zdążymy zjeść nawet pół porcji kapusty jak nas złapią...



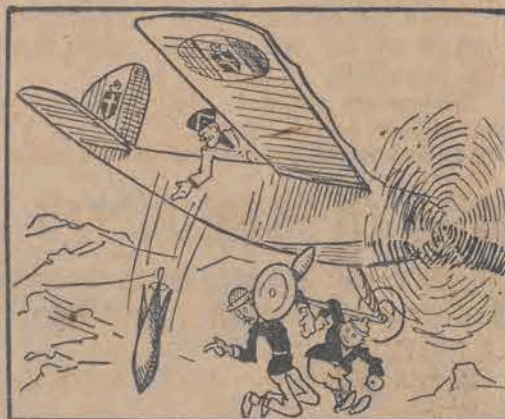
Pat: — Tam włoski aeroplan wyrusza na bombardowanie Addis Abeby!... Musimy dostać się do tego samolotu w przeciwnym razie zakatrupią nas na miejscu!

Patachon: — Ja nie potrafię latać naczczo!... To podobno bardzo niezdrowo... Czy nie masz przypadkiem przy sobie chociażby kawałka leberki?



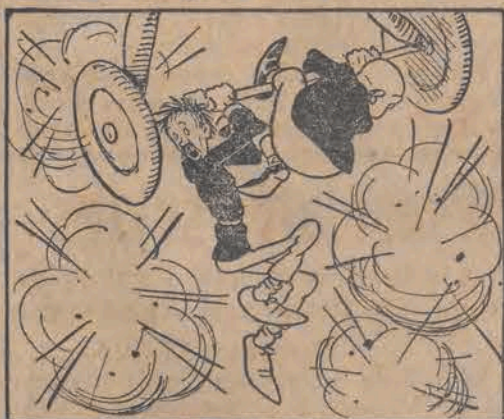
Pat: — No, nareszcie!... Udało nam się... Wprawdzie lecimy w niezbyt wygodnej pozycji, ale trudno... Serwus, kochane Włosiaki!

Patachon: — Żal mi waszego makaronu!... Trzeba przyznać, że jest wspaniały!... Ale bywajcie zdrowi i wracajcie szybko do domu!



Pat: — Masz tobie!... Wpadliśmy z deszczu pod rynnę... Uciekliśmy spod armaty, żeby dostać się pod bomby...

Patachon: — Żeby to przynajmniej były bomby czekoladowe... Strasznie głupio jest ta wojna urządzona... Nie widzę w niej nic wesołego...



Pat: — Tego jeszcze brakowało!... Teraz strzelają do nas Abisyńczycy!... Zdaje się, że trafili...

Patachon: — Żeby ich za to szlaczek trafił!... Mam wrażenie, że na stare lata zostanę akrobatą w cyrku...



Pat: — Rety!... Spadliśmy!... Ale gdzie?!...

Abisyńczycy: — Uciekać!... Na pomoc! Bomby!...

Patachon: — O ile się nie mylę, to spadliśmy na parasol, a wiadomo, że parasol nosi przy pogodzie tylko Jego Cesarska Mość...



Negus: — W nagrodę za przebyte cierpienia pojedziecie obydwaj z panem ministrem jako jego lokaje do Ligi Narodów, do Genewy...

Pat: — Serdecznie dziękujemy Jego Cesarskiej Mości... Nigdy nie przypuszczaliśmy, że nasz talent zawiedzie nas aż do Ligi Narodów...



Woźny: — Halt!... Na salę obrad mają prawo wstępu tylko panowie delegaci!... Lokajów mam też wpuszczać?.. A zaczekać na schodach nie laska?

Delegat abisyński: — To ja właśnie jestem delegatem...

Woźny: — Panie, bujać to my, a nie nas!



Referent: — A więc, moi panowie... Nasz projekt co do Abisynji jest następujący: — tu się kawałek obetnie... potem tu się obetnie...

Przewodniczący: — Chrrrr... Chrrrr... Chrrrrrrr...

Patachon: — Te, Paciuniu, fajny teatr!... Ten z nożycami to musi być cwany magik!... Pewno jeszcze jakieś sztuki będą!...



Delegat włoski: — Pozwolę sobie zapytać, dlaczego Abisynja przysłała dwóch delegatów, skoro każde państwo ma prawo tylko przysłać jednego delegata? Precz z nimi!

Pat: Te, panie ładny, tylko łapy przy sobie...

Patachon: — Paciuniu, nie zaczynaj lepiej z tym grubjaninem... Chodźmy stąd... Mam już dość tej zabawy...



Przewodniczący: — Co tu się dzieje?!... Aha... Przepraszam... Zdrzemnąłem się kapichnę... Pan delegat Abisynji ma głos!...

Pat: — Hm... Tak... Hm... Pierwszy raz w życiu słyszę, że mam głos... Ale śpiewać i tak teraz nie będę... A co do tego pana delegata, to my jesteśmy tylko lokaje, a pan delegat został na schodach...



Woźny: — Precz stąd!... Mało mamy własnych darmożjadów?!... Jeszcze wy tu jesteście potrzebni?!...

Pat: — O, rety!... Już wolę wojnę abisyńską!...

Patachon: — I kłoby przypuszczał, że w ten sposób skończy się moja karjera dyplomatyczna!

Teraz przynajmniej mamy ich wszystkich nigdyby nie dali się wziąć żywcem. Jestem zadowolony, że udało się również aresztować młodzieniaszków, którzy mieli odgrywać rolę policjantów. Ci chłopcy przyjechali w dziesięć minut po prawdziwej policji. **Do!**